



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(411)**

31. posiedzenie  
Komisji Emigracji i Polaków za Granicą  
w dniu 8 sierpnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków o dotację na wykonanie zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą.

*(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 35)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Tadeusz Rzemkowski)*

**Przewodniczący Tadeusz Rzemkowski:**

Witam serdecznie na dodatkowo zwołanym posiedzeniu Komisji Emigracji i Polaków za Granicą.

Zacznę od trzech małych „uroczystości”.

Po pierwsze, witamy panią marszałek, która inauguruje prace w naszej komisji, tak więc proszę się pilnować i występować pozytywnie, bo jest podwójna kontrola.

Po drugie, chcę poinformować, że kolega Franciszek Bachleđa-Księdzularz brał udział w święcie Polonii węgierskiej i tak uroczyste w nim uczestniczył, że aż wydali specjalną gazetę z tej okazji.

Franciszku, przekazuje ci ją.

*(Senator Franciszek Bachleđa-Księdzularz: To były jedyne dni w czerwcu, gdy w Budapeszcie temperatura była poniżej 25°C.)*

I trzecia miła rzecz. Gościmy dzisiaj na posiedzeniu – oczywiście nie ma to związku z dzisiejszym jego porządkiem – pana Józefa Kwiatkowskiego, szefa Macierzy Polskiej z Wilna. Przyjechał na różne rozmowy i chciał zobaczyć, jak obraduje nasza komisja, przyszedł więc na nasze posiedzenie.

Słucham, Pani Marszałek.

**Senator Jolanta Danielak:**

Jak już jesteśmy przy tematach miłych i serdecznych...

*(Przewodniczący Tadeusz Rzemkowski: Czwarty miły temat.)*

...chciałabym przekazać zaproszenia, które wpłynęły na ręce marszałka Pastusiaka. Ze względu na jego nieobecność to ja zwracam uwagę komisji na Festiwal Kultur Kresowych, który odbędzie się w Mrągowie. Są zaproszenia, są bilety, tak więc jeżeli państwo senatorowie są zainteresowani, bardzo zapraszam.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemkowski:**

Zgodnie z naszym zwyczajem poszukamy najpierw ochotników, może ktoś tam bliżej mieszka, to będzie mógł pójść z rodziną, a jak nie będzie chętnych, to kogoś wyznaczymy.

Jak już jest tak miło, to chcę powiedzieć, że – to już będzie piąta impreza radośna – pani marszałek i nasz słynny góral byli w Jabłonkowie na spotkaniu. I tam też

---

podobno gazety się już drukuje z tej okazji. (*Wesołość na sali*) I kolega Władzio parę kawałów nowych przywiózł, tak więc książka będzie grubsza.

Jak już tak żartujemy, powiem, że sam marszałek delegował pana Władzia. Sprawdziłem, dlaczego pan marszałek nie chce jechać, okazało się, że głównie dlatego, że na zaproszeniu było napisane: magister Longin Pastusiak. (*Wesołość na sali*) Mówię to tak żartobliwie. Pan marszałek jest za granicą, dostajemy więc też takie prezenty, że w jego imieniu możemy występować.

Szanowni Państwo, wracamy do porządku posiedzenia. Mamy dzisiaj jeden temat – chyba, że będą inne, przez was zgłoszone – a mianowicie w ciągu kilkanastu minut mamy rozpatrzyć wnioski polonijne o dotację.

Wpłynął wczoraj wniosek Komendy Hufca ZHP ze Zgierza, przywieziony przez senatora Dziemdziałę. A ponieważ jest jeszcze trochę pieniędzy, a my chcemy mieć przerwę wakacyjną, rozpatrywanie tego wniosku po przerwie nie miałyby sensu. Z panem dyrektorem Miszczukiem przeczytaliśmy bogatą dokumentację, obejrzelśmy zdjęcia – ten hufiec robi wspaniałe rzeczy.

Tak więc on chce zorganizować kolonie koło Łodzi, a także obóz polsko-ukraiński na Wołyniu. Państwo dostali tylko część dokumentacji, bo te obozy działają już o wielu lat – młodzież nie tyle nawet na nich wypoczywa, ile wykonuje bardzo dużo pracy przy odtwarzaniu grobów. Dotychczas ta działalność była współfinansowana przez pana ministra Przewoźnika, ale w tym roku coś nie wyszło i stąd ten wniosek o dofinansowanie.

W pierwszym przypadku, kolonii dla czterdziestu osób za 23 tysiące 500 zł, jest prośba o dofinansowanie w kwocie 14 tysięcy 500 zł, a więc stosunkowo niedużej. W drugim przypadku chodzi o 58 tysięcy 400 zł, ale składa się to z dwóch części: kosztów prac remontowo-budowlanych, które ta młodzież chce wykonać, i kosztów pobytu osiemdziesięciu osób na obozie.

Po wstępnej analizie uznaliśmy, że ewentualne sfinansowanie czy dofinansowanie przez nas dotyczyłoby tej drugiej części kosztów, czyli udziału młodzieży na obozie, a te wszystkie kleje, cementy i inne rzeczy to byłby już problem organizatorów. Mamy od pana senatora Dziemdziały informację, że jak otrzymają od nas dotację na część związaną z transportem i wyżywieniem, to sobie poradzą.

Proszę bardzo, materiał jest w państwa posiadaniu. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, na którym rozpatrywano budżet całej Kancelarii Senatu, jedna z pań senator powiedziała, że jeśli tak dużo obozów i kolonii zlecamy „Wspólnocie Polskiej”, Caritasowi, to czemu nie ZHP. No i teraz mamy niemalże automatyczną odpowiedź: ZHP też zlecamy. Oczywiście nie ma to związku z wypowiedzią pani senator, ale jest faktem, że rozpatrujemy wszystkie wnioski, które wpływają do komisji.

Proszę bardzo, czy ktoś chce zabrać głos?

Proszę bardzo, senator Anulewicz.

### **Senator Andrzej Anulewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Może ktoś będzie w stanie odpowiedzieć na moje pytanie. Są dwa wnioski, jeden dotyczy kolonii dla młodzieży ukraińskiej. I chodzi mi o to, czy wolno nam dotować, wspierać kolonie niepolskie, niepolskich dzieci, tylko ukraińskich? Dziękuję.

(*Senator Jolanta Danielak*: To są kolonie polsko-ukraińskie.)

(*Głos z sali*: To jest wyraźnie napisane.)

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Oni jeżdżą naprzemiennie, jednego roku tu, a drugiego tam – tak to sobie wyobrażam.

Proszę bardzo, Pani Marszałek.

**Senator Jolanta Danielak:**

Przypomnę, że jest to absolutnie zgodne z kryteriami, jakimi się kierujemy przy przyznawaniu tych środków. Wniosek jest przygotowany dokładnie, a każda zwłoka w tym zakresie może spowodować, że te środki będą już po prostu nie do wykorzystania, bo to jest pilne. Tak więc bardzo bym prosiła, żeby poprzeć ten wniosek.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Kto jeszcze chce zabrać głos?

Proszę bardzo, senator z Białegostoku.

**Senator Sergiusz Plewa:**

Pani Marszałek, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, absolutnie opowiadam się za wnioskami o dotacje do obozów, ale mam jedną jedyną uwagę. Otóż dobrze by było, żeby w przyszłości wnioskodawcy dokładniej liczyli koszty, bo przy zbiorowym wyżywieniu 15 zł dziennie od osoby to jest lekka przesada. No ale dofinansowanie w wysokości 14 tysięcy 500 zł wydaje mi się logiczne. Poza tym bardzo ładują w koszty transportu – za tyle można jechać długo i daleko. Oni po prostu strzelają, bez znajomości realiów. Niemniej jednak będę głosował za jednym i drugim wnioskiem. Dziękuję.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Proszę bardzo, senator Jolanta Popiołek.

**Senator Jolanta Popiołek:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Drogi Kolego Senatorze, to nie jest Białystok przy granicy, to Zgierz za Łodzią, proszę więc pamiętać, że transport stamtąd do granicy polskiej jest o wiele droższy niż z Białegostoku do granicy Polski.

*(Senator Sergiusz Plewa: Nie szkodzi, Koleżanko Senator, ja wiem, ile kosztuje 1 km jazdy albo wynajęcie autokaru na jeden dzień, wielokrotnie to praktykowałem.)*

Jeśli chodzi o wyżywienie, o 15 zł, to nie wiem...

*(Głosy z sali: Tak, nie ma takich stawek.)*

Nie ma takich stawek?

*(Senator Sergiusz Plewa: Przy żywieniu zbiorowym.)*

Tak, tak.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To są dzieci, więc tam jest też czwarty posiłek.

(*Senator Sergiusz Plewa*: Kolega ma rację, można oszczędniej. I choć nie ma tu wielkiej przesady, jednak to jest takie strzelanie.)

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Co było najważniejsze, co zapamiętałem najlepiej z wypowiedzi kolegi Sergiusza Plewy, to to, że praktykuje.

(*Senator Sergiusz Plewa*: Praktykuję tylko organizowanie, Panie Przewodniczący.)

Senator Dziemdziela, proszę bardzo.

**Senator Józef Dziemdziela:**

Cieszę się bardzo, że większość z państwa pozytywnie się ustosunkowuje do tych wniosków, przynajmniej w wypowiedziach, choć być może jakieś drobne niedociągnięcia są.

Chcę powiedzieć, że ta współpraca harcerzy trwa od 1996 r., oni wspólnie odnowili wiele mogił. Szkoda, że dzisiaj nie ma tych zdjęć, bo cała dokumentacja jest u pana przewodniczącego i bardzo bym prosił, by państwo senatorowie w wolnej chwili obejrzel ją.

Szczególnie chcę przeprosić za to, że wpłynęło to tak późno. Stało się tak dlatego, że pewne rzeczy organizacyjne po prostu nie udały się z innymi podmiotami. I moja odpowiedź była tutaj taka, że ewentualnie można poprosić komisję. Dlatego to dosłownie wczoraj dowiedziono do Senatu. Tak więc wczoraj przedstawiłem to panu przewodniczącemu i powiedziałem, że przepraszam za ten nieco spóźniony termin, ale jeżeli to jeszcze udałoby się zrobić, byłbym bardzo wdzięczny, a chyba najbardziej byłiby wdzięczni harcerze, zarówno zgierscy, jak i młodzież ukraińska, która już jest na obozie, bo połowa środków finansowych jest.

Jeżeli nie będzie tej dotacji, będzie szukanie pieniędzy w różnych miejscach. Ta młodzież była wczoraj tutaj, w Senacie i w Sejmie. Miałem przyjemność ją gościć i oprowadzać po naszym parlamencie. Większość to są dzieci polskie, które mieszkają na Ukrainie, czyli można powiedzieć, że to są dzieci polonijne. Również ten obóz, który będzie w Kostiuchnówce, a zacznie się w drugiej połowie sierpnia, jest obozem mieszanym. I większość uczestników to są harcerze, którzy w zasadzie nie wypoczywają – jak pan przewodniczący powiedział – ale odnawiają groby. Zresztą na początku lipca byłem w Kostiuchnówce, oglądałem te groby i jestem pod dużym wrażeniem. Między innymi stąd moja inicjatywa pomocy. Byłem tam po raz pierwszy, chociaż, jak mówię, już od sześciu czy siedmiu lat harcerze współpracują i wyjeżdżają na takie obozy.

Jeszcze raz serdecznie proszę o poparcie tych wniosków. Na pewno zarówno ja, jak i harcerze zgierscy będziemy bardzo wdzięczni za poparcie i wspomóżenie finansowe. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan dyrektor Świątecki.

**Członek Zespołu do spraw Finansów Polonijnych**

**Piotr Świątecki:**

Pani Marszałek, Panie Marszałku, proszę państwa, chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że wniosek, zanim zostaną uruchomione środki, będzie musiał być uzupełniony, dlatego że hufiec w Zgierzu nie ma podmiotowości prawnej i korzysta z podmiotowości Związku Harcerstwa Polskiego, a w dokumentach nie mamy upoważnienia Komendy Głównej ZHP. Tak więc państwa rekomendacja musi mieć charakter warunkowy do czasu uzupełnienia dokumentów przez wnioskodawcę.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemekowski:**

Prosiłbym, żeby kolega senator poszedł do pana dyrektora i zapytał, co jeszcze trzeba pilnie uzyskać, bo to jest ważna sprawa, szczególnie w pierwszej sytuacji, bo obóz się już rozpoczął.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze.

W pierwszym przypadku dofinansowanie w wysokości 14 tysięcy 500 zł na wyżywienie i transport, transport rozumiany także jako wycieczka na trasie Warszawa – Żelazowa Wola – Licheń, dla obozu w Grotnikach koło Zgierza na czterdzieści osób.

Kto z państwa senatorów jest za tym, żeby dofinansować pierwszy obóz? (15)

Jednogłośnie za.

Jak ktoś nie zdążył zagłosować, to jego strata.

I drugi obóz, w Kostiuchnówce na Ukrainie, czyli dofinansowanie w kwocie 27 tysięcy 900 zł całości: transportu, wyżywienia i ubezpieczenia.

Kto jest za przyznaniem kwoty 27 tysięcy 900 zł? (15)

Dziękuję. Wszyscy za.

Teraz pani marszałek ma głos.

**Senator Jolanta Danielak:**

Panie Przewodniczący, przede wszystkim chciałabym bardzo serdecznie przeprosić pana i komisję za fakt nieuczestniczenia w poprzednim posiedzeniu komisji, a także chciałabym teraz do tych materiałów, które zostały doręczone, przedstawić takie oto informacje.

Jestem po spotkaniu z prezesami struktur kontynentalnych i oni zwrócili się z prośbą, aby wszelkie wnioski dotyczące inwestycji dokonywanych na danym kontynencie były informacyjnie przekazywane prezesom tych organizacji kontynentalnych. Z uwagi na wiele krytycznych uwag, dotyczących inwestycji dokonywanych ze środków, którymi dysponuje Senat – mówię o braku akceptacji ze strony prezesów tych stowarzyszeń kontynentalnych – bardzo bym prosiła, aby wszelkie nasze decyzje, a właściwie nawet już informacje wstępne dotyczące wniosków, przekazywać informacyjnie prezesom struktur kontynentalnych. Myślę, że są to właściwe ogniwa, które powinny wiedzieć, jakie inwestycje na terenie danego kontynentu są dokonywane. Uważam, że chociażby po to, aby czuli się również odpowiedzialni za te inwestycje, taka informacja jest jak najbardziej zasadna.

Na przykład inwestycja dotycząca Brazylii nie uzyskała akceptacji USOPAŁ. To jest duża inwestycja, jeśli chodzi o koszty, myślę więc, że powinniśmy bliżej się temu przyglądać, również od strony samych środowisk polonijnych i od strony środowisk Polaków żyjących poza granicami kraju. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemkowski:**

Jak przedwczoraj rozpatrywaliśmy budżet, to zauważyliśmy, że teraz są wnioski inwestycyjne na ponad czterdzieści cztery miliony, a plan obejmuje dużo mniej niż połowę tego. Rozmawialiśmy dzisiaj krótko z panem Kwiatkowskim i on przygotowuje taki materiał dla zespołu pana Kruszewskiego, uwagi co do sieci placówek szkolnych na Litwie, pokaże w nim hasłowo, jakie są problemy. I jest taka sugestia, która zaczyna być coraz powszechniejsza, żeby ograniczać liczbę budowanych wielkich szkół polskich, a więcej inwestować w podręczniki i w nauczycieli. I będziemy to próbowali realizować poprzez prace zespołu, ale także i poprzez współpracę. Jest już opracowany rządowy program działań na rzecz Polonii, jeszcze nie można się nim posługiwać, bo nie ma jego zatwierdzenia, ale dostęp mamy bardzo bogaty. Jest tam bardzo interesujący zapis, że wprowadzi się rozwiązania prawne, umożliwiające stypendiowanie młodzieży polskiej, studiującej w miejscu zamieszkania, ale nie w Polsce. Tak więc będzie to bardzo duża sprawa, dużo zmieniająca w tym zakresie.

Tak więc poprosimy pana Kwiatkowskiego z Litwy, prezesa Macierzy Polskiej z Białorusi i może jeszcze kogoś trzeciego z państwa, żeby uczestniczyli w pracach tego zespołu, żeby to się odbywało wspólnie.

W moim zespole jest już dużo zgłoszeń różnych resortów, jest jeszcze zespół pani Sagatowskiej i główny zespół pani marszałek, który rozpatrzy, jak w ogóle współpracować z organizacjami polonijnymi i działającymi na rzecz Polonii, w tym problem współpracy Senatu ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”, ponieważ chcemy z nim współpracować i chcemy zacieśnić tę współpracę. Ideałem byłoby powrót do systemu, na bazie którego „Wspólnota Polska” została utworzona, czyli do tej więzi personalnej z Senatem. Jest to jednak pewien proces i powinniśmy się zastanowić, czy iść w tym kierunku, czy w innym. Dziękuję bardzo.

Wolne wnioski?

Proszę bardzo.

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Panie Przewodniczący, ponieważ dzisiejszym posiedzeniem niejako zakończymy akcję letnią, czy można prosić Kancelarię Senatu o dokonanie zestawienia, z jakich krajów wysłaliśmy dzieci i ile. Dzisiaj akurat była mowa o dzieciach z Ukrainy, przynajmniej mi ta Ukraina dość często brzmiała w uszach, a więc nie wiem, czy w sumie najwięcej dzieci nie wyjechało z Ukrainy. Oczywiście nie mam nic przeciwko temu, że z Ukrainy, ale chodzi po prostu o obraz całości. Tak więc byłoby dobrze, gdyby można było zrobić wykaz, z jakiego kraju ile dzieci przyjęliśmy na kolonie. To jest jedna sprawa.

I druga sprawa. Dużo kontrowersji wywołuje jednak, nawet dzisiaj, przed chwilą, koszt tego osobodnia itd. Czy można by od razu w tym wykazie napisać, jaki ostatecznie był ten koszt osobodnia proponowany przez różne organizacje? Ja mógłbym to sprecyzować, ale tu występują kontrowersje, bo raz to jest 30 zł, raz 50 zł, a raz



10 zł czy 60 zł. W naszych planach na przyszłość pojawia się pomysł, że być może powinniśmy dofinansowywać tylko część, nie wiem ile, może 70–80%, że powinien być jakiś standard. Chodzi o to, żeby nie było takiej sytuacji, że kiedy powiemy, że dofinansujemy, wszyscy podciągną stawki na przykład do 100 zł za dzień i powiedzą: 80 zł wy dajecie. Dlatego dobrze by było, żebyśmy mieli jakiś wypracowany standard, wielokrotnie czepialiśmy się i tych stawek, i tych przejazdów.

Czy można o taki wykaz poprosić? Teraz jest przerwa wakacyjna, troszkę czasu, może Senat będzie mniej obciążony, a chodzi w sumie tylko o zwykłe zestawienie. Dziękuję.

### **Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Wczoraj wystąpiłem do pana dyrektora Świąteckiego z pismem, żeby nam przedstawił wszystkie zawarte umowy i czego one dotyczą, a w przypadku, gdy umowa dotyczy bloku zadań, żeby wyspecyfikował każde zadanie. Prosiłbym, żeby tak zrobić, żeby jak najmniej pracy dodatkowej włożył.

W przypadku tych kolonii i obozów trzeba by może takie zestawienie też zrobić, z tym że w przypadku osobodnia, to można liczyć tylko to, co Senat dopisał. Bo w niektórych przypadkach dajemy 80% na obóz, a w niektórych przypadkach – 30%.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czyli ogólny koszt i osobodzień. Dobrze.

Tak więc jest taka prośba, żeby przy obozach i koloniach zrobić także zestawienie, kogo dotyczy – a więc młodzieży z jakiego kraju – i jakie są koszty ogólne, w tym dofinansowanie Senatu, i potem podzielić to przez liczbę dzieciaków.

*(Senator Zbigniew Kruszewski: I wtedy będziemy wiedzieć, ile przypada na główkę.)*

Proszę, Pani Marszałek.

### **Senator Jolanta Danielak:**

Chcę tylko zwrócić uwagę pana senatora i państwa senatorów na to, że ta informacja dotycząca wypoczynku dzieci ze środowisk polonijnych czy z grupy Polaków żyjących poza granicami będzie zdecydowanie niepełna. Bo my możemy oczywiście ograniczyć się do tych informacji, które dotyczą imprez dofinansowywanych przez Senat bądź uzyskujących dodatkowe środki z MEN, które też jest organizatorem wielu takich imprez lub finansuje je w znacznej części.

Ponad 50% wypoczywających dzieci, zwłaszcza ze środowisk polskich na Wschodzie, przebywa na licznych imprezach organizowanych przez struktury samorządowe. I tych informacji po prostu nie możemy uzyskać, jako że bardzo często nie partycypujemy w organizowaniu tych imprez. Jest również wiele imprez organizowanych przez organizacje pozarządowe, które nie korzystają z naszego dofinansowania, a do grup wypoczynkowych dołączają grupę dziesięcio- czy dwudziestoosobową, w zależności od wielkości imprezy.

Ja też chciałam wcześniej uzyskać taką informację, żeby mieć w ogóle ogłęd, jak duża grupa dzieci ze środowisk polonijnych i polskich przyjeżdża na wypoczynek do Polski, ale niestety pełnej informacji praktycznie nie możemy uzyskać. Można spróbować przez placówki dyplomatyczne, ale ta informacja też będzie niepełna.

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Pani Marszałek, rozumiem, że pani chciała mieć ogląd w skali kraju, a mnie interesuje ogląd tylko i wyłącznie w skali Senatu, to, jak Senat porusza się w tym obszarze. Oczywiście, nie chodzi o ogląd całego kraju, to obszar zbyt duży.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Dyrektor Świątecki ma głos.

**Członek Zespołu do spraw Finansów Polonijnych  
Piotr Świątecki:**

Tylko jedno zdanie. Chciałbym powiedzieć, że dziś możemy państwu dać tekst umów, załączniki do umów, czyli tak naprawdę jest to żadna informacja. Lato rozliczymy dopiero za parę tygodni, tak więc te informacje będą długo po wakacjach.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Dobrze, czyli na połowę września, jak wrócimy z urlopu.

*(Senator Jolanta Danielak: Koniec września, Panie Marszałku.)*

*(Senator Zbigniew Kruszewski: Panie Marszałku, tak naprawdę pod koniec września.)*

Koniec września, dobrze.

Informuję, że są u mnie cztery bilety, a więc można jechać z teściową, żoną i jeszcze z kimś, na sobotę na 18.30 do Mrągowa. Jak ktoś chce wybrać się w cztery osoby, proszę się do mnie zgłosić. Jak będzie więcej chętnych, to damy za zasługi.

*(Senator Jolanta Danielak: Czy można jeszcze zabrać głos?)*

Proszę bardzo, Pani Marszałek.

**Senator Jolanta Danielak:**

Bardzo bym prosiła komisję, aby jedno z posiedzeń poświęcić studentom stypendiowanym przez Senat. Dostałam taką świeżą informację – jeszcze nie, za chwilę będą to informacje oficjalne – że tysiąc dwieście osób studiujących w Polsce na stypendiach polskich zwróciło się do ministerstwa o wydanie zgody na pobyt stały. Ponieważ spotykamy się ciągle z uwagami ze strony Polaków żyjących poza granicami kraju, że prowadzimy drenaż i najzdolniejszą młodzież ściągamy do kraju, myślę, że jest to problem, którym powinniśmy się zająć. Być może wspólnie ze strukturami ministerialnymi wypracujemy jakieś stanowisko, może znajdziemy jakieś rozwiązanie.

**Przewodniczący Tadeusz Rzemykowski:**

Dobrze.

Dziękuję bardzo i zapraszam na posiedzenie Senatu.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 03)*



